

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

zaoczny w stosunku do pozwanego M. Z.

Poznań , dnia 19 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Marciniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Paulina Kurowiak

po rozpoznaniu, na rozprawie w dniu 5 października 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa: **G. Ł.**

przeciwko: **(...) sp. z o.o. w G., M. Z., A. K.**

o zapłatę i złożenie oświadczenia woli

1. oddała powództwo w całości,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w G. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. K. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ SSO Piotr Marciniak

UZASADNIENIE

W dniu 30 stycznia 2015 r. powód G. Ł. złożył w tut. Sądzie pozew, którym domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej także jako „pozwany ad. 1”), M. Z. (dalej także jako „pozwany ad. 2”) i A. K. (dalej także jako „pozwany ad. 3”) kwoty 62.969,07 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a gdyby Sąd uznał, że pomimo przeprowadzonego postępowania dowodowego ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione – zasądzenie na podstawie art. 322 k.p.c. odpowiedniej sumy według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Ponadto powód domagał się nakazania solidarnie M. Z. i A. K. opublikowania, na ich koszt, obramowanego i widocznego oświadczenia składającego się wyłącznie z następującej treści: „M. Z. oraz A. K. przyznają, że ich działania polegające na odsunięciu G. Ł. od wspólnie realizowanego projektu biznesowego pod nazwą (...), którego był pomysłodawcą, polegającego na stworzeniu serwisu oferującego doradztwo w zakresie zakupu używanych pojazdów za pośrednictwem Internetu, jak również przywłaszczenie know-how oraz autorskich praw majątkowych przysługujących G. Ł., a następnie przeniesienie praw do tego projektu na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., stanowiły czyn nieuczciwej konkurencji w stosunku do G. Ł., za co niniejszym przepraszają.”

Strona powodowa wniosła także o nakazanie (...) sp. z o.o. opublikowania, na jej koszt, obramowanego i widocznego oświadczenia składającego się wyłącznie z następującej treści: (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. przyznaje, że jej działania polegające na przejęciu praw do projektu biznesowego pod nazwą (...), którego pomysłodawcą był G. Ł., polegającego na stworzeniu serwisu oferującego doradztwo w zakresie zakupu używanych pojazdów za pośrednictwem Internetu, odsunięciu od tego projektu G. Ł., jak również przywłaszczeniu know-how oraz autorskich praw majątkowych

przysługujących G. Ł., stanowiły czyn nieuczciwej konkurencji oraz naruszenie autorskich praw majątkowych i osobistych na szkodę G. Ł., za co Spółka niniejszym przeprasza.”

Wyżej wymienione oświadczenia miały mieć powierzchnię 218 mmx100 mm (1/3 strony poziom), ukazać się w miesięczniku (...), na stronie prawej w pierwszej części miesięcznika, jako ogłoszenie płatne, w formie jednorazowej publikacji w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, przy użyciu czcionki Times New Roman nie mniejszej niż 21 pkt, koloru czarnego, na białym tle, przy czym pole oświadczenia powinno być otoczone ramką koloru czarnego o szerokości nie mniejszej niż 3 pkt. W wypadku niezastosowania się pozwanych do powyższych nakazów w wyznaczonym terminie, powód wniósł o upoważnienie go do publikacji przedmiotowych oświadczeń i zobowiązanie pozwanych do zwrotu poniesionych przez powoda z tego tytułu kosztów.

Dodatkowo powód domagał się nakazania (...) sp. z o.o. zamieszczenia w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, w wyraźnie widocznym miejscu strony głównej witryny internetowej <http://motoraporter.com/>, powyżej linii łamania strony, w ramce koloru czarnego, nie mniejszej niż 900 x 250 pikseli, na białym tle sporządzonego czcionką Times New Roman, rozmiar nie mniejszy niż 21 pkt, w kolorze czarnym, oświadczenia o tożsamej jak wyżej treści i nakazanie tej spółce utrzymywania tego oświadczenia w niezmienionej formie przez kolejnych 120 dni.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów przedstawionego na rozprawie, a w przypadku jego braku według norm przepisanych, w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że był pomysłodawcą projektu polegającego na stworzeniu serwisu oferującego doradztwo w zakresie zakupu używanych pojazdów za pośrednictwem Internetu. Serwis w swoim założeniu miał opierać się na stworzonej od podstaw sieci lokalnych podwykonawców oraz zarabiać na internetowej sprzedaży informacji o faktycznym stanie technicznym używanych pojazdów. Innowacyjność projektu polegała w ocenie powoda, na skupieniu działalności na badaniu pojazdów używanych przed ich zakupem przez kupującego na terytorium całego kraju. Powód podał, iż do partycypacji w projekcie zaprosił pozwanego ad. 2, który był jednocześnie założycielem i prezesem zarządu (...) sp. z o.o. w W., a następnie pozwanego ad. 3. Podkreślił, że zarówno pozwany ad. 2 jak i pozwany ad. 3 nie prowadzili wówczas działalności w zakresie wyceny i oceny pojazdów, ani też serwisów internetowych poświęconych tematyce motoryzacji.

Następnie powód wskazał, że w maju 2012 r. wraz z pozwanymi ad. 2 i ad. 3 ustalili wspólne cele działania, szczegółowy zakres zadań poszczególnych osób oraz kwestę udziałów oraz podziału zysku w przyszłej spółce. Do zadań M. Z. należała obsługa administracyjno-biurowa projektu, za pośrednictwem spółki (...) oraz wsparcie przy rozwoju i promocji koncepcji biznesowej, zaś do zadań A. K. opracowanie infrastruktury informatycznej – portalu internetowego wraz z innym niezbędnym oprogramowaniem. Z kolei powód miał m. in. opracować biznes plan, formularz oględzin pojazdu oraz dokonać zakupu mierników grubości lakieru. Strona powodowa podała, iż w dniu 1 lipca 2012 r. przedstawiała pozwanym ad. 2 i ad. 3 samodzielnie przygotowaną, wstępną wersję raportu z oględzin pojazdu, która następnie była przedmiotem dyskusji i konsultacji, w rezultacie których przygotowywano kolejne wersje tego dokumentu. Powód zaznaczył, że to właśnie raport z oględzin pojazdu stanowił kluczowy dokument z punktu widzenia działalności projektu OK-AUTO. Dalej powód wskazał, iż wraz z pozwanymi ad. 2 i ad. 3 podejmowali kolejne kroki w celu realizacji omawianego projektu. Strona powodowa podała, iż na spotkaniu w dniu 10 stycznia 2013 r., nowy wspólnik M. M. (...), prezes zarządu oraz większościowy udziałowiec (...) sp. z o.o. w G. zdyskredytował wkład powoda w powstanie projektu OK-AUTO i stwierdził, że ciężar działań spoczywał na spółce (...) sp. z o.o., w związku z tym, jako jej większościowy udziałowiec, przejął projekt OK-AUTO. Powód oświadczył, że złożono mu propozycję, zgodnie z którą otrzymać miał 50.000 zł za swoją pracę oraz zwrot kosztów zakupionych mierników grubości lakieru, którą odrzucił. Powód podał, iż po wspomnianych spotkaniu odcięto mu dostęp do systemu informatycznego, skrzynki e-mail oraz stron partnerskich projektu. Dalej powód wskazał, iż (...) sp. z o.o. przeniosła na (...) sp. z o.o. prawa do projektu OK-AUTO, za cenę 5.000 zł netto, a ponadto (...) sp. z o.o. zawarła z pozwanym ad. 3 porozumienie w przedmiocie współpracy w rozwoju projektu OK-AUTO. W ramach wspomnianego porozumienia A. K. przekazał pozwanemu ad. 1 wszelkie prawa majątkowe, w tym autorskie, infrastrukturę IT, kody oraz hasła dostępu do serwisu

internetowego projektu OK-AUTO. Powód zaznaczył, że oryginalny projekt biznesowy OK-AUTO jest kontynuowany – początkowo przez pozwanego ad. 1, który następnie wniósł go do nowopowstałej spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., której jest większościowym udziałowcem. W związku zaś z zaistniałą sytuacją powód rozpoczął działalność pod nową firmą i w tym celu powołał do życia (...) sp. z o.o. we W..

Dalej powód wskazał, że jest twórcą utworu za jaki uznać należy raport z badania stanu technicznego pojazdu, stworzony w ramach projektu OK-AUTO. Podniósł, że od momentu przejścia projektu pozwany ad. 1 wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej wzór raportu, z nieistotnymi modyfikacjami, opracowany przez powoda. Zaznaczył przy tym, że (...) sp. z o.o. przypisuje sobie posiadanie autorskich praw majątkowych do używanego wzoru raportu, albowiem skierowała wezwanie do M. G. o zaniechanie ich naruszeń. W ocenie powoda powyższe oznacza, iż pozwany ad. 1 narusza przysługujące mu do tego raportu autorskie prawa majątkowe oraz osobiste.

Ponadto zdaniem powoda pozwany ad. 1 popełnił w stosunku do niego czyn nieuczciwej konkurencji, w szczególności opisany w art. 3 ust. 1 i 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej także jako (...)). Powód podał, iż przyjąć trzeba, że pomiędzy nim, a pozwanymi ad. 2 i ad. 3 została zawarta w drodze negocjacji umowa spółki cywilnej. Zatem nakłanianie M. Z. i A. K. przez M. O. (1) – prezesa zarządu pozwanego ad. 1, do niewykonania umowy zawartej z powodem stanowiło wskazany w art. 12 ust. 2 UZNK czyn nieuczciwej konkurencji. Zdaniem powoda, pozwany ad. 1 wykorzystując ekonomiczną presję na M. Z. i spółce (...), doprowadził do przejścia na swoją rzecz projektu OK-AUTO.

Dalej powód oświadczył, iż działania pozwanego ad. 1, a także pozwanych ad. 2 i ad. 3 uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami i to w świetle art. 3 ust. 1 UZNK. M. Z. i A. K. naruszyli zasady lojalności oraz uczciwego działania w stosunku do swojego wspólnika – powoda. Ich działaniom polegającym na bezprawnym usunięciu powoda ze wspólnie realizowanego projektu oraz pozbawieniu praw do wszelkich rezultatów swojej pracy należy, w ocenie powoda, przypisać znamiona złej wiary. W odniesieniu do (...) sp. z o.o. o sprzeczności z dobrymi obyczajami, zdaniem powoda, świadczą okoliczności opisane przy naruszeniu art. 12 ust. 2 UZNK.

Swoje roszczenia powód oparł o art. 18 ust. 1 pkt 3 i 4 UZNK. Dodatkowo zaznaczył, iż działania pozwanego ad. 1 stanowiły oprócz czynu nieuczciwej konkurencji również naruszenia autorskich praw majątkowych i osobistych powoda, zatem jego roszczenie o złożenie oświadczenia o odpowiedniej treści i formie znajduje oparcie w art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej także jako „pr. aut.”) i 79 ust. 2 pkt 1 pr. aut.

Powód podał, iż na wysokość żądanego odszkodowania składają się następujące kwoty: 50.000 zł – stanowiąca szacowaną wartość udziałów powoda w projekcie OK-AUTO na dzień 10 stycznia 2013 r., 10.816,07 zł – stanowiąca cenę zakupu mierników grubości lakieru, 308 zł – stanowiąca cenę zakupu naklejek wykonanych na potrzeby projektu OK-AUTO oraz kwota 1.845 zł – stanowiąca koszt sporządzenia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz dokumentacji rejestrowej.

W dniu 26 maja 2016 r. pozwany ad. 3 – A. K. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie w stosunku do niego powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma pozwany ad. 3 wskazał, że treść oświadczenia, o którego złożenie przez pozwanego ad. 3 powód wnosi odnosi się nie tylko do czynu nieuczciwej konkurencji, ale również wyraźnie sugeruje, że pozwani naruszyli przysługujące powodowi autorskie prawa majątkowe. W ocenie pozwanego ad. 3, roszczenie w tym zakresie jest całkowicie nieuzasadnione, albowiem bezsprzecznie to (...) sp. z o.o. wykorzystywała raport do którego powód rości sobie prawa, nie zaś pozwany ad. 3.

Dalej pozwany A. K. podniósł, iż nie posiada legitymacji biernej w zakresie roszczeń odszkodowawczych sformułowanych przez powoda. Pozwany ad. 3 zaprzeczył, aby uczestnicy (...) w osobach powoda, pozwanego ad. 2 i ad. 3 zawarli w drodze negocjacji umowę spółki cywilnej. Podał, że intencją w/w uczestników projektu nie było prowadzenie wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego w formie spółki cywilnej. Ze względu na inicjacyjny charakter przedsięwzięcia, jak również istotne kwestie sporne w zakresie warunków współpracy, uczestnicy projektu nie zdecydowali się również na zawarcie innej umowy nienazwanej. Według pozwanego ad. 3 intencją uczestników

projektu było stworzenie gotowego „produktu” – poprzez zawiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponadto pozwany ad. 3 podniósł, iż uczestnicy projektu nie doszli do porozumienia w zakresie przedmiotu oraz wartości mających zostać wniesionych wkładów. Podał, że wykonując prace związane z tworzeniem infrastruktury informatycznej nie wykonywał tychże w celu wywiązania się z obowiązku wniesienia wkładu do spółki cywilnej, lecz w imieniu własnym i na własny rachunek, a dopiero ich efekt, w postaci gotowej infrastruktury miał stanowić niepieniężny wkład na objęcie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Następnie pozwany ad. 3 zaprzeczył, aby jego zachowanie mogło w jakimkolwiek stopniu stanowić czyn spreczny z dobrymi obyczajami, w rozumieniu klauzuli generalnej określonej w art. 3 ust. 1 UZNK. Podkreślił, że działania powoda oraz pozwanych ad. 2 i ad. 3 stanowiły jedynie pertraktacje biznesowe w rozumieniu art. 72 § 1 k.c., które miały na celu zawarcie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zaś rozbieżności stron m. in. w zakresie struktury udziałowej przyszłej spółki spowodowały wycofanie się pozwanego ad. 3 z projektu. Dalej pozwany ad. 3 wskazał, iż trudno przyjąć jakoby naruszył dobry obyczaj w sytuacji, w której realizował zasadę swobody wyboru kontrahenta.

Odnosząc się zaś do roszczeń majątkowych powoda pozwany ad. 3 wskazał, że aby skutecznie dochodzić naprawienia szkody powód winien wykazać, że doszło do naruszenia prowadzenia negocjacji w dobrej wierze. Dodatkowo pozwany ad. 3 zakwestionował wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania.

Pismem datowanym na dzień 27 maja 2015 r. pozwany ad. 1 złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany ad. 1 podniósł, iż wbrew twierdzeniom pozwu powód nie był pomysłodawcą innowacyjnego projektu, lecz inicjatorem przedsięwzięcia polegającego na wprowadzeniu na rynek polski kopii projektu, który już wcześniej funkcjonował, głównie na zagranicznych rynkach. Wobec powyższego, zdaniem pozwanego ad. 1, dla przeprowadzenia przedsięwzięcia niezbędna była przede wszystkim technologia (infrastruktura IT), wiedza i kontakty biznesowe, a także środki na jego rozwój. Zaś z dokumentów dołączonych do pozwu, a także informacji posiadanych przez pozwanego ad. 1 wynika, iż powód nie posiadał wymienionych wyżej zasobów, w związku z czym zwrócił się o wsparcie do pozwanego ad. 2 i pozwanego ad. 3.

Następnie pozwany ad. 1 zakwestionował aby stworzenie raportu z oględzin było kluczowe dla stworzenia projektu (...). W ocenie (...) sp. z o.o. filar całego przedsięwzięcia stanowiła technologia, za którą odpowiadał A. K. oraz opracowanie dokumentacji marketingowej w celu pozyskania inwestora zewnętrznego, za co odpowiedzialny był M. Z..

Dalej pozwany ad. 1 przyznał, że w dniu 10 stycznia 2013 r. odbyło się spotkanie, na którym obecny był powód, pozwany ad. 2 oraz prezes zarządu pozwanej spółki – (...). Zaprzeczył natomiast, aby na tym spotkaniu w jakikolwiek sposób dyskredytował wkład powoda w projekt. Pozwany ad. 1 wskazał, że zainteresowany był przedmiotowym projektem i ewentualnym odkupieniem od powoda oraz pozwanych ad. 2 i ad. 3 składników majątkowych, w tym wartości niematerialnych, które wytworzyli przy współpracy przy realizacji przedmiotowego projektu. Zaznaczył przy tym, że z uzyskanych informacji wynikało, iż każdy z uczestników przedmiotowego projektu nabywał dobra i wytwarzał składniki wyłącznie na swoją rzecz i odpowiedzialność. (...) sp. z o.o. dodał, iż jeszcze przed 10 stycznia 2013 r. pozwani ad. 2 i ad. 3 złożyli mu propozycję odsprzedaży składników wytworzonych przez nich w ramach przedmiotowego projektu. Początkowo pozwany ad. 1 zainteresowany był zakupem wszystkich składników od wszystkich uczestników projektu, skąd złożona powodowi oferta, którą ten ostatni odrzucił. Dalej pozwany (...) sp. z o.o. przyznał, że zawarł z pozostałymi pozwanymi umowy, na podstawie których ci ostatni przenieśli na niego składniki i wartości wytworzone przez nich przy pracy nad projektem (...).

Pozwany ad. 1 zaprzeczył, aby zawierając powyższe umowy z pozwanym ad. 3 i pozwanym ad. 2, działającym w imieniu spółki (...), działał celem i z zamiarem wyrządzenia szkody powodowi, a w szczególności w zamiarze pozbawienia go jakichkolwiek praw oraz aby namawiał do tego pozwanych ad. 2 i ad. 3. Ponadto pozwany zakwestionował aby kiedykolwiek korzystał z jakichkolwiek składników majątkowych, do których powodowi przysługiwały jakiekolwiek

prawa, a w szczególności by wykorzystywał przy realizacji projektu OK-AUTO, opracowane przez powoda testy do rekrutacji podwykonawców, mierniki lakieru, a także materiały reklamowe.

(...) sp. z o.o. zaprzeczył aby wykorzystywał we własnej działalności wzór raportu opracowanego przez powoda, jednocześnie oświadczając, iż raport, który wykorzystywał został przygotowany przez pozwanego ad. 2 i ad. 3, którzy przenieśli na niego wszelkie przysługujące im prawa majątkowe do niego. Ponadto pozwany ad. 1 zaprzeczył, aby raport z badania stanu pojazdu technicznego był utworem w rozumieniu prawa autorskiego, a nadto aby powód był jego autorem. Co więcej pozwany ad. 1 zakwestionował aby dopuścił się wobec powoda jakiegokolwiek czynu nieuczciwej konkurencji. Podał, że w jego ocenie, nie sposób uznać aby pozwanych ad. 2 i ad. 3 oraz powoda łączyła umowa spółki cywilnej. (...) sp. z o.o. zaprzeczył aby powód poniósł szkodę na skutek zawarcia przez niego z pozwanymi ad. 2 i ad. 3 umów dot. przejścia wytworzonych przez tych pozwanych składników dot. projektu OK-AUTO. Niezależnie od powyższego, pozwany ad. 1 zakwestionował również wysokość szkody którą powód miał ponieść.

W dalszych pismach procesowych strony pozostały przy swoich stanowiskach w sprawie.

Pozwany M. Z. nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawiał się na rozprawę, w żaden sposób nie ustosunkował się do żądania pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Na początku roku 2012 powód podjął próbę zainicjowania projektu polegającego na stworzeniu serwisu oferującego doradztwo w zakresie zakupu używanych pojazdów za pośrednictwem Internetu. Serwis ten opierał się na stworzonej sieci lokalnych podwykonawców, którzy na podstawie zamówień dokonywanych on-line wykonywaliby badanie używanych pojazdów, na terytorium całego kraju. Efekt ich pracy – raport o faktycznym stanie technicznym pojazdu miał być udostępniany klientom również za pośrednictwem Internetu.

Podobne serwisy internetowe funkcjonowały już m. in. w USA oraz Wielkiej Brytanii.

Do współpracy w celu stworzenia wyżej wymienionego projektu powód zaprosił M. Z. oraz A. K.. Początkowo w tworzeniu serwisu uczestniczyć miał również A. S., który jednak już na wstępnym etapie zrezygnował z partycypacji w tym projekcie.

W ramach prac nad stworzeniem serwisu, zgodnie z ustaleniami stron, powód przygotować miał: biznesplan, testy rekrutacyjne dla potencjalnych rzeczoznawców, a ponadto miał nabyć mierniki grubości lakieru. Pozwany ad. 3 A. K. odpowiedzialny był za wykonanie: systemu obsługi klienta, pracowników terenowych oraz płatności, a ponadto za przygotowanie strony internetowej oraz generatora raportów. A. K. zajmował się więc przygotowaniem infrastruktury informatycznej przedsięwzięcia. Do zadań pozwanego ad. 2 M. Z. należało: opisanie koncepcji marketingowej projektu, przygotowanie prezentacji I. P., obsługa biurowa przedsięwzięcia oraz wybór inwestorów. W roku 2012 M. Z. był udziałowcem spółki (...) sp. z o.o. w W., nadto pełnił funkcję członka zarządu tej spółki. Z uwagi na powyższe, to za pośrednictwem tej spółki prowadzona była obsługa biurowo-administracyjną przedsięwzięcia.

Powód nabył dwie domeny internetowe na których działać miał omawiany portal: www.ogledziny.pl oraz www.pges.pl, zaś pozwany ad. 2 w tym celu nabył domenę [www\(...\)](http://www(...).pl). Ostatecznie, powód i pozwany ad. 2 i ad. 3 zdecydowali, iż portal działać miał na domenę zakupioną przez M. Z..

W maju 2012 r. osoby zaangażowane w tworzenie omawianego portalu ustaliły, iż pozwany ad. 2 i ad. 3 posiadać mieli po 15 udziałów w spółce oraz po 25% dywidendy do czasu, gdy firma mogłaby utrzymać się sama, bądź do czasu wejścia inwestora. Po tym czasie dywidenda miała być proporcjonalna do udziałów. Pozostałe udziały miały należeć do powoda.

Powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 wspólnie konsultowali kwestie dotyczące funkcjonowania tworzonego portalu, m. in. kto w ich imieniu miał wykonywać badania pojazdów, jaki zakres miała mieć świadczona usługa.

W czerwcu 2012 r. powód przygotował biznesplan dla tworzonego projektu, zaś A. K. przygotował logo, które następnie zostało zaakceptowane przez pozwanego ad. 2 i powoda.

Następnie powód przygotował wykaz czynności, które winien podjąć podwykonawca w celu zbadania pojazdu. Powyższe miało służyć przygotowaniu formularza raportu, który dany podwykonawca wypełniać miał przy wykonywaniu oceny stanu technicznego pojazdu. Ponadto powód przygotował tak zwaną „zerową wersję raportu”, którą wysłał pozwanemu ad. 2 i ad. 3, a także S. W. prosząc o zgłaszanie do niego uwag. G. Ł. zwrócił się również do A. K. i M. Z. o przygotowanie raportu od strony graficznej oraz S. W. od strony przydatności. W konsekwencji, wyżej wymienieni omawiali zawartość raportu, a powód nanosił wnioskowane zmiany. Następnie, raport przekazano grafikowi, aby dopracował go od strony graficznej. Zamieszczone w raporcie ryciny pojazdów nie zostały stworzone przez powoda, ściągł on te rysunki z zasobów Internetu.

Pozwany ad. 2 i ad. 3 oraz powód postanowili, iż świadczone przez nich usługi funkcjonować miały pod firmą (...).

W październiku 2012 r. powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 sprzedali pierwszy raport o stanie pojazdu, a następnie sprzedano kolejne raporty.

Ponadto w ramach pracy nad projektem powód zlecił wydruk naklejek z firmą (...), zakupił mierniki do pomiaru grubości lakieru, a także pracował na rekrutacją podwykonawców, którzy dokonywać mieli oceny stanu technicznego pojazdu.

Pieniądze, które wpływały za sprzedaż raportów strony przeznaczały na zapłatę ekspertom sporządzającym raporty oraz na zakup mierników do lakieru.

W dniu 7 listopada 2012 r. powód przesłał pozwanemu ad. 2 i ad. 3 projektu umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którą strony zamierzały zawiązać, a której przedmiotem działalności miało być prowadzenie serwisu (...). Następnie, wyżej wskazane osoby prowadziły negocjacje w przedmiocie wysokości udziałów, które każda z nich miała posiadać w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponadto wskazane podmioty zamierzały podpisać termsheet, który zawierać miał uzgodnienia co do warunków przyszłej umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do podpisania tego dokumentu przez strony ostatecznie nie doszło.

Dowody: korespondencja mailowa (k. 39-302 akt), podstawowe warunki biznesowe z dnia 6 grudnia 2012 r. (k. 322-326 akt), wydruki (k. 582-612 akt), zeznania świadka A. S. (01:54:38-02:30:38 protokołu rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 r.), zeznania powoda (00:03:51-00:43:28 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.).

W dniu 10 stycznia 2013 r. powód, pozwany ad. 2 M. Z. oraz M. O. (2) – prezes zarządu pozwanego ad. 1 odbyli spotkanie, w trakcie którego pozwany ad. 1 wyraził chęć zakupu serwisu (...).

W ramach za udziały powoda w tym serwisie pozwany ad. 1 zaproponował mu 50.000 zł, ten ostatni odrzucił propozycję pozwanego ad. 1.

Następnie, odcięto powodowi dostęp do systemu informatycznego OK-AUTO.

W wiadomości mailowej z dnia 22 stycznia 2013 r. powód poinformował pozwanych ad. 2 i ad. 3, iż nie zamierza sprzedać pozwanemu ad. 1 swoich udziałów w projekcie (...). Ponadto pozwany zaproponował podwyższenie kapitału spółki przez dotychczasowych wspólników, bądź też złożył im propozycję wykupu posiadanych przez nich udziałów.

Dowody: korespondencja mailowa (k. 303- 317 akt), odpis z KRS dot. pozwanego ad. 1 (k. 455-461 akt), zeznania powoda (00:03:51-00:43:28 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.), zeznania prezesa zarządu pozwanego ad. 1 M. O. (1) (01:21:27-02:13:01 protokołu rozprawy z dnia 6 października 2016 r.).

Pozwany ad. 1 nie namawiał pozostałych pozwanych ad. 2 i ad. 3 aby zaprzestali kontynuacji współpracy z powodem.

Dowody: zeznania pozwanego ad. 3 (00:43;30-01:21:24 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.), zeznania prezesa zarządu pozwanego ad. 1 M. O. (1) (01:21:27-02:13:01 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.).

W dniu 25 stycznia 2013 r. (...) sp. z o.o. zawarł z pozwanym ad. 1 umowę sprzedaży, w oparciu o którą ten pierwszy sprzedał pozwanemu następujące składniki projektu pod nazwą (...): prawo do domeny internetowej www.ok-auto.pl, portal internetowy znajdujący się pod adresem <http://www.ok-auto.pl> wraz z całą treścią graficzną i merytoryczną oraz skryptami i kodem źródłowym portalu, system (...), bazy danych będące integralną częścią portalu, prawo do serwera, na którym znajduje się portal oraz konta e-mailowe mające adres w domenie (...). W umowie tej wskazano również, iż na jej podstawie na pozwanego ad. 1 przeszły wszelkie prawa i obowiązki związane z własnością projektu.

Ponadto w dniu 14 lutego 2013 r. A. K. zawarł z (...) sp. z o.o. w G. porozumienie zgodnie z którym, ten pierwszy przekazał na rzecz pozwanego ad. 1 wszelkie prawa majątkowe, w szczególności autorskie prawa majątkowe, infrastrukturę IT kody oraz hasła dostępu do serwisu internetowego (...), za wynagrodzeniem.

(...) sp. z o.o. w G., w ramach działalności (...), wielokrotnie modyfikowała raport o stanie technicznym pojazdów. Pozwany ad. 1 nie korzystał z raportu w kształcie w jakim nabył go w ramach serwisu od pozwanych.

Dowody: umowa sprzedaży z dnia 25 stycznia 2013 r. (k. 327-328 akt), porozumienie z dnia 14 lutego 2013 r. (k. 329-330 akt), zeznania prezesa zarządu pozwanego ad. 1 – M. O. (1) (01:21:27-02:13:01 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.).

W marcu 2013 r. powód zawiązał spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., której przedmiotem działalności jest świadczenie usług tożsamych do tych, które powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 wykonywali w ramach projektu (...).

W ramach tej działalności powód wykorzystuje raport o stanie technicznym pojazdu oraz procedurę pozyskiwania podwykonawców, które przygotował na potrzeby tworzenia projektu (...).

Okoliczność bezsporna, a nadto dowód: odpis z KRS dot. (...) sp. z o.o. we W. (l. 381-386 akt), zeznania powoda (00:03:51-00:43:28 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.).

Pismem z dnia 1 marca 2013 r. pozwany ad. 1 wezwał M. G. do zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych przysługujących (...) sp. z o.o. oraz zaniechania niedozwolonych działań naruszających interes pozwanego ad. 1

W uzasadnieniu pisma pozwany ad. 1 wskazał, że jako naruszenie majątkowych praw autorskich uznaje wykorzystywanie przez M. G. raportu o stanie technicznym badanego pojazdu.

Pozwany ad. 1 działalność serwisu (...) przeniósł na spółkę (...) sp. z o.o. w G., której jest większościowym udziałowcem.

Okoliczność bezsporna, a nadto dowód: odpis z KRS dot. (...) sp. z o.o. w G. (k. 331-336 akt), wydruki (k. 340-341 akt), wezwanie z dnia 1 marca 2013 r. (k. 405-407 akt), zeznania prezesa zarządu pozwanego ad. 1 – M. O. (1) (01:21:27-02:13:01 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, zeznań świadków oraz stron. Za wiarygodne Sąd uznał wszystkie złożone do akt dokumenty prywatne i urzędowe, albowiem zgodność z rzeczywistością zawartych w nich treści nie była podważana przez strony. Strony nie kwestionowały również zgodności z oryginałami tych dokumentów, które zostały Sądowi zaoferowane w odpisach i kserokopiach.

Za wiarygodne, aczkolwiek nieistotne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd uznał zeznania świadka M. K. (01:45:33 – 01:54:10 protokołu rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 r.). albowiem świadek nie posiadała wiadomości na temat ustaleń stron w przedmiocie projektu (...).

Zeznania świadka A. S. (01:54:38-02:30:38 protokołu rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 r.) Sąd uznał za prawdziwe w całości, albowiem korespondowały z treścią korespondencji mailowej stron, załączonej do akt sprawy, a także zeznaniami powoda.

Zeznania powoda (00:03:51-00:43:28 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.), a także pozwanego ad. 3 (00:43:30-01:21:24 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.) Sąd uznał za wiarygodne w całości. W ocenie Sądu przedstawiony przez powoda i pozwanego ad. 3 przebieg zdarzeń odpowiadał zarówno temu, który wynikał z korespondencji mailowej stron, jak z zeznań świadka A. S., zaś rozbieżności w tych zeznaniach dotyczyły wyłącznie oceny zdarzeń, która to ocena należy do Sądu.

Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować zeznania prezesa zarządu pozwanego ad. 1 – M. O. (1) (01:21:27-02:13:01 protokołu rozprawy z dnia 5 października 2016 r.), albowiem były logiczne, spójne. Oceniając zeznania M. O. (1) Sąd również miał na uwadze, iż w części dotyczyły one oceny przebiegu zdarzeń.

Na rozprawie w dniu 5 października 2016 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem uznał go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanych solidarnej zapłaty kwoty 62.969,07 zł tytułem odszkodowania, a ponadto nakazania im złożenia opisanych w pozwie oświadczeń. Jak wynika z treści pozwu oraz oświadczenia złożonego przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r. podstawę swoich roszczeń powód oparł: w stosunku do pozwanego ad. 1 – (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. o art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2016, poz. 666 j.t.), a ewentualnie o art. 18 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003, nr 153, poz. 1503 j.t. dalej UZNK), w stosunku zaś do pozostałych pozwanych włącznie o ostatni z przywołanych przepisów.

Żądając uwzględnienia powództwa powód wskazywał, iż pozwani dopuścili się w stosunku do niego czynów nieuczciwej konkurencji, a ponadto pozwany ad. 1 naruszył jego osobiste i majątkowe prawa autorskie.

W stosunku do pozwanego ad. 2 i pozwanego ad. 3 powód podniósł, iż naruszyli oni art. 3 ust. 1 UZNK. Naruszenie to powód określił jako brak lojalnego i uczciwego zachowania w stosunku do współników tj. powoda, poprzez bezprawne usunięcie go ze wspólnie realizowanego projektu OK-AUTO oraz pozbawienie go praw do wszelkich rezultatów pracy.

Wobec powyższego zasadnym stało się określenie relacji w oparciu o którą strony tworzyły serwis (...). W ocenie Sądu należy przyznać rację powodowi, iż podmioty zaangażowane w tworzeniu profilu (...) łączyła umowa spółki cywilnej.

Zgodnie z art. 860 § 1 k.c. 1. przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów.

W umowie spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Umowa spółki zawiera więc zobowiązanie wspólników do podjęcia określonych w niej działań dla realizacji zamierzonego wspólnego celu. Jego osiągnięcie zakłada konieczność współdziałania wspólników. Świadczenia, do których wspólnicy zobowiązują się w umowie spółki, mogą przybrać różną postać. (...) Do postanowień przedmiotowo istotnych umowy spółki (essentialia negotii) należy zaliczyć dwa postanowienia: zobowiązanie wspólników do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego oraz ich zobowiązanie do działania w sposób oznaczony dla jego osiągnięcia (por. A. Herbet, Spółka..., s. 195 i n., który posługuje się określeniem „minimalnych składników umowy spółki”). Umowa spółki powinna więc precyzować wspólny cel gospodarczy, dla którego spółka zostaje zawarta, oraz zawierać określenie sposobu działania każdego ze wspólników dla osiągnięcia zamierzonego celu (pod red. A. Kidyba, Komentarz do art. 860 Kodeksu cywilnego, Lex 2014).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy uznać należy, że powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 ustalili wspólny cel gospodarczy, a także działania, które zobowiązali się podjąć, aby cel ten osiągnąć, zatem zawiązali w ten sposób spółkę cywilną. Celem tym było bowiem prowadzenie działalności pod nazwą (...), której przedmiotem było świadczenie usług oceny samochodów używanych. Ponadto okolicznością niekwestionowaną w sprawie było, iż między wyżej wskazanymi podmiotami ustalono zadania, które każdy ze współników miał podjąć, aby działalność ta mogła zacząć funkcjonować oraz aby prosperowała, co zresztą się udało, albowiem pozwani rozpoczęli sprzedaż raportów. Co więcej, z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż powód, M. Z. oraz A. K. na spotkaniu, które odbyło się w maju 2012 r. ustalili również wartość wkładów każdego z nich, a także udziały w zyskach i stratach, co znalazło następnie odzwierciedlenie w korespondencji mailowej stron. Z powyższymi ustaleniami Sądu nie stoi w sprzeczności fakt, iż w tamtym okresie prawdopodobnie pozwani ad. 2 i ad. 3 oraz powód nie uświadamiali sobie w jakiej formie organizacyjno-prawnej działają.

Powyższe okoliczności wynikają bezpośrednio ze złożonych przez powoda i pozwanego A. K. informacyjnych wyjaśnień, które następnie wyżej wymienieni w całości podtrzymali zeznając na rozprawie w dniu 5 października 2016 r. Zauważyć należy, iż w informacyjnych wyjaśnieniach powód podał, że „mierniki miały być własnością naszej trójki bo je wykorzystywaliśmy na wspólny cel gospodarczy”, „my działaliśmy w imieniu naszej trójki”, „ja się poczuwałem do zapłaty należności ekspertom pomimo, że umowy były zawarte przez (...) i że (...) płaciło ekspertom za wykonywanie raportu. Pomimo, że (...) płaciło ja poczuwałem się, że też powinienem to płacić bo dot. to projektu”, zaś pozwany A. K. wskazał, że „my mieliśmy świadomość, że jedziemy na jednym wózku i to co powstaje jest nasze wspólne”, „raport uznawałem za wytwór naszej trójki” oraz „to co my mieliśmy wypracować, w tym także mierniki, miały należeć do wspólnej firmy”. Powyższe stwierdzenia prowadzą do wniosku, iż powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 pracując nad projektem mieli świadomość, iż wszystko co tworzyli było ich wspólne, zatem stanowić miało majątek spółki.

W ocenie Sądu nie ulega również wątpliwości, iż omawiana spółka cywilna uległa rozwiązaniu i to najdalej pod koniec stycznia 2013 r., to jest w chwili kiedy pozwany ad. 2 zawarł z pozwanym ad. 1 umowę sprzedaży, której przedmiotem było przeniesienie na pozwanego ad. 1 elementów, które ten pierwszy wytworzył w ramach projektu (...). W tej bowiem chwili strony musiały liczyć się z tym, iż brak jest możliwości osiągnięcia celu, dla którego spółka została powołana. Zatem przyjęć trzeba, iż na podstawie czynności konkludentnych strony rozwiązały spółkę cywilną. Zaznaczyć w tym miejscu tylko wypada, iż na potrzeby niniejszego procesu zbędnym stało się badanie, czy umowa ta skutecznie przeniosła prawa na pozwanego ad. 1. Zaznaczyć trzeba, iż nie ulegało wątpliwości, iż w zakresie projektu OK- (...) nie działał jako (...) sp. z o.o., a wyłącznie jako osoba fizyczna, co potwierdzili w swoich zeznaniach powód oraz pozwany ad. 3. Ponadto w niniejszym postępowaniu zbędnym było badanie czy M. Z., a także pozwany ad. 3 jako współnicy spółki cywilnej mogli dysponować prawami, stanowiącymi przedmiot umów łączących ich z pozwanym ad. 1, które to prawa były przedmiotem wspólności współników spółki cywilnej, a po jej rozwiązaniu stały się przedmiotem współwłasności ułamkowej, stosownie do treści art. 875 § 1 k.c., albowiem okoliczność ta pozostawała bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia w analizowanej sprawie.

Konsekwencją przyjęcia, iż powoda oraz pozwanych ad. 2 i ad. 3 łączyła spółka cywilna jest fakt, iż wszystkie elementy, które stworzyli oraz nabyli na potrzeby projektu (...) stanowiły majątek wspólny. Wspólność majątku jest bowiem konsekwencją zawarcia umowy spółki i jest pochodna wobec stosunku prawnego podstawowego, o charakterze osobistym, którym jest stosunek zobowiązaniowy spółki (A. Kidyba, Komentarz do art. 860 Kodeksu cywilnego, Lex 2014).

Stosownie do treści art. 875 § 1 k.c. od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku współników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów poniższych. Paragraf 2 tego przepisu stanowi, iż z majątku pozostałego po zapłaceniu długów spółki zwraca się współnikom ich wkłady, stosując odpowiednio przepisy o zwrocie wkładów w razie wystąpienia współnika ze spółki. Pozostałą nadwyżkę wspólnego majątku dzieli się między współników w takim stosunku, w jakim uczestniczyli w zyskach spółki (§3).

Zdaniem Sądu, w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, po rozwiązaniu spółki cywilnej, powodowi przysługuje zatem roszczenie o podział majątku tej spółki i to za pomocą tego roszczenia winien on dochodzić zwrotu wniesionego

do spółki wkładu i dokonać rozliczenia z pozostałymi współnikami. Domaganie się odszkodowania i to określonego jako równowartość utraconego wkładu uznać należało za drogę z pominięciem przepisów o podziale majątku po rozwiązaniu spółki cywilnej. Z uwagi zatem na brak podstaw do dochodzenia wysokości włożonego do spółki wkładu w niniejszym postępowaniu Sąd uznał jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy zgłoszony przez powoda wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Ponadto zauważyć należy, że uwzględniając stanowisko powoda, iż strony łączyła umowa spółki cywilnej, nie sposób jednocześnie przyjąć, iż pozwany ad. 2 i ad. 3 popełnili czyn nieuczciwej konkurencji. Jak bowiem wskazuje się w piśmiennictwie z dużą ostrożnością stosować należy ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji do oceny sposobu wywiązywania się stron ze zobowiązań umownych. Z tego względu postulować należy, aby w takich wypadkach szczególnie starannie badać cel podjęcia działań wbrew postanowieniom umowy oraz ich skutek rynkowy. Kwestię wykonania zobowiązań regulują bowiem przede wszystkim odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego, które wskazują na pewien wzorzec staranności wymaganej przy realizacji zobowiązań – jest nim należyta staranność (art. 355 k.c.). W jej ramach uwzględnia się nie tylko standardy postępowania odnoszone do każdego uczestnika obrotu, lecz także wymagane zachowanie dłużnika ze względu na konieczność ochrony interesów drugiej strony – obowiązek zachowań lojalnych i sumiennych (M. Du Vall, E. Nowińska, Komentarz do art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lex 2013). W ocenie Sądu opisane przez powoda zachowanie pozwanych ad. 2 i ad. 3, z którym łączył on popełnienie przez nich czynu nieuczciwej konkurencji mogło stanowić nienależyte wywiązanie się z zawartej przez strony umowy spółki cywilnej, a zatem w oparciu o art. 471 k.c. powód powinien realizować swoje odszkodowawcze żądania wobec pozwanych z którymi łączyła go umowa spółki cywilnej, nie zaś w powołaniu na ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W ocenie Sądu przepisy tej ustawy nie regulują bowiem relacji występujących między współnikami związanych z nienależytym wykonaniem łączącej ich umowy. Żądanie takie, jako mające inną podstawę faktyczną, nie było objęte pozwem.

Ponadto zaznaczyć wypada, iż nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że strony nie łączyła umowa spółki cywilnej to uznać należałoby, że prowadziły one negocjacje, które dopiero doprowadzić miały do zawarcia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W takim przypadku, zgodnie z art. 72 § 1 k.c. uznać trzeba by, iż między powodem, a pozwanymi ad. 2 i ad. 3 nie doszło do zawarcia umowy. Bezspornym w sprawie było bowiem, że strony nie doszły do porozumienia w sprawie postanowień umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którą zamierzały zawrzeć. Należy również przyznać rację pozwanemu ad. 3, iż w takim przypadku żądając naprawienia szkody powód winien wykazać, iż pozwany ad. 2 oraz pozwany ad. 3 prowadzili negocjacje w złej wierze, czego w niniejszym postępowaniu powód nie uczynił. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika bowiem, iż powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 podejmowali działania, aby wspólnie prowadzić projekt (...), a dopiero brak porozumienia w przedmiocie uczestnictwa w zyskach w przyszłej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz długi okres oczekiwania na zysk spowodował zmianę ich planów i zawarcie umów z pozwanym ad. 1.

Ponadto żądanie pozwu w zakresie nakazania pozwanym ad. 2 i ad. 3 złożenia oświadczenia nie sposób było również uwzględnić z uwagi na jego nieadekwatność w stosunku do dokonanych przez Sąd ustaleń, a nawet podnoszonych przez powoda naruszeń. W oświadczeniu tym powód domagał się, aby pozwani ad. 2 i ad. 3 przyznali, iż dopuścili się m. in. przywłaszczenia know-how oraz autorskich praw majątkowych przysługujących G. Ł.. Zauważenia jednak wymaga, iż w toku procesu powód nie zarzucał tym pozwanym naruszenia jego autorskich praw majątkowych, nie zdołał również wykazać, co więcej nawet nie podniósł żadnych twierdzeń w przedmiocie tego, na czym polegać miało przewłaszczenie know-how.

Przechodząc zaś do żądania pozwu skierowanego przeciwko (...) sp. z o.o. w G. Sąd przyjął, iż powód nie udowodnił, iż raport z badania pojazdów stanowił utwór w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 pr. aut. przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

W sprawie spornym było to, czy raport z badania stanu technicznego pojazdu wskazany przez powoda jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, czy powodowi przysługują prawa majątkowe do tego raportu oraz czy pozwany ad. 1 naruszył uprawnienia powoda poprzez zamieszczenie na stronie internetowej wspomnianego raportu.

To na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, ponieważ nie znajduje w sprawie zastosowania domniemania określone w art. 8 ust. 2 pr. aut. i art. 15 pr. aut., albowiem na załączonych do pozwu raportach brak jest nazwiska twórcy, producenta, bądź wydawcy. Brak było przy tym podstaw do twierdzenia, że dane te zostały podane do publicznej wiadomości w związku z rozpowszechnianiem utworu.

Wytwór niematerialny, po to aby uzyskać kwalifikację „utworu” w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut., powinien spełniać łącznie następujące warunki:

- a) stanowić rezultat pracy człowieka (twórcy),
- b) stanowić przejaw działalności twórczej,
- c) mieć indywidualny charakter,
- d) zostać ustalony.

O twórczej działalności można mówić wówczas, gdy istnieje subiektywnie nowy wytwór intelektu. Z twórczością mamy do czynienia zawsze, gdy w grę wchodzi wysiłek intelektualny, uwieńczony powstaniem określonego rezultatu, jeżeli nie polega on na odtworzeniu istniejącego już wytworu. Przesłankę twórczości należy uznać za spełnioną, gdy w rzeczywistości pojawia się wytwór, będący efektem wysiłku intelektualnego, niezależnie od subiektywnego przekonania twórcy o jego nowości. Tę cechę utworu określa się niekiedy mianem oryginalności. Z tego względu nie można zakwalifikować jako utworu efektu działalności wyłącznie rutynowej, szablonowej, zdeterminowanej (przez przeznaczenie, materiał, wiążące schematy), pozbawiającej twórcę swobody dokonywania wyborów. Podkreślić jednocześnie trzeba, że sam przejaw działalności twórczej nie jest warunkiem wystarczającym do zakwalifikowania określonego wytworu jako przedmiotu prawa autorskiego, albowiem konieczne jest, aby wytwór charakteryzował się także indywidualnością. Oznacza to, że samodzielnie wytworzone produkty intelektualne można uznać za utwór, jeżeli wykazują dostatecznie doniosłe różnice w porównaniu z uprzednio wytworzonymi produktami intelektualnymi. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2015r., sygn. akt. I ACa 121/15, Lex 1950255, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 września 2014r., sygn. akt. I ACa 574/14, Lex 1587351).

W ocenie Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało aby raport o stanie technicznym pojazdu stanowił przejaw działalności twórczej. Zauważyć bowiem należało, iż tworząc go powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3 kierowali się posiadanymi przez siebie raportami, a wykonanymi przez inne podmioty, modyfikując jedynie ich zawartość. Ponadto raport ten zawiera wyłącznie uporządkowane elementy opisujące stan pojazdu, które to informacje zawierają również inne opracowania dotyczące przeglądów pojazdów. Z uwagi na powyższe, zdaniem Sądu, brak jest podstaw aby przyjąć, iż raport ten posiadał element twórczy, bądź oryginalny. Dodatkowo również sama ułożenie zawartych w raporcie elementów nie posiada przymiotu twórczego, bądź oryginalnego. Zaznaczyć wypada, iż na gruncie ocen, które uzasadniają udzielenie ochrony prawa autorskiego nie wszystkie samodzielnie wytworzone produkty intelektualne korzystają z takiej ochrony, lecz tylko takie spośród nich, które wykazują dostatecznie doniosłe różnice w porównaniu z uprzednio wytworzonymi produktami intelektualnymi (wyrok SA w Krakowie z 29 października 1997 r., I ACa 477/97, LEX nr 533708).

W tym miejscu zaznaczyć wypada, iż samo skierowanie przez pozwanego ad. 1 wezwania do zaniechania naruszeń praw autorskich do omawianego utworu, nie przesądzało o fakcie, iż raport ten stanowił utwór w rozumieniu tych przepisów. Kwestia ta bowiem należała do oceny Sądu.

Co więcej, nawet w przypadku uznania, iż raport z badania pojazdów stanowił utwór w rozumieniu przepisów o prawie autorskim to uznać należałoby, iż twórcami tego utworu jest powód oraz pozwani ad. 2 i ad. 3. Jak bowiem wynika

z załączonej do pozwu korespondencji mailowej, wszyscy wyżej wymienieni wspólnie konsultowali informacje, które raport ten miał zawierać. Ponadto nad wizualną wersją raportu pracował również grafik, zatem i jego trzeba by uznać za współtwórcę raportu.

Ponadto nawet w przypadku ustalenia, iż raport z oceny pojazdu stanowi utwór w rozumieniu przepisów o pr. aut oraz, że powód jest jego twórcą, to w ocenie Sądu strona powodowa nie zdołała również wykazać, iż pozwany ad. 1 naruszył prawa autorskie to raportu. Na omawianą okoliczność powód przedłożył bowiem wydruki ze strony internetowej, należącej do podmiotu M..com, który to podmiot nie jest stroną niniejszego procesu. Ponadto, w sytuacji zaprzeczenia przez pozwanego ad. 1 okoliczności używania raportu w wersji do której powód rościł sobie prawa, w ocenie Sądu niewystarczającym było załączenie raportu do wezwania z dnia 1 marca 2012 r., albowiem brak jest podstaw do ustalenia na jakim etapie i czy w ogóle pozwany w swojej działalności stosował omawiany raport.

W dalszej kolejności zatem zbadać należało czy roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w oparciu o przepisy UZNK.

W pozwie powód podniósł, iż pozwany ad. 1 naruszył art. 12 ust. 2 UZNK oraz art. 3 ust. 1 UZNK. Jako działanie pozwanego stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji powód wskazał, iż pozwany nakłaniał M. Z. oraz A. K. do niewykonania umowy zawartej z G. Ł..

Stosownie do treści art. 12 ust. 2 UZNK czynem nieuczciwej konkurencji jest także nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy.

Zauważyć należy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało aby pozwany ad. 1 nakłaniał pozostałych pozwanych do niewykonywania przez nich umowy z powodem, ani także do zawarcia umowy z pozwanym ad. 1. W swoich zeznaniach pozwany ad. 3 w sposób logiczny i spójny wyjaśnił przyczyny, z uwagi na które zdecydował się na podpisanie umowy z (...) sp. z o.o. Nie mogło również umknąć uwadze Sądu, że już z samej treści pozwu wynikało, iż w przedmiotowym zakresie powód powołuje się jedynie na swoje domysły, nie zaś na posiadaną przez siebie wiedzę. Zgodnie zaś z rozkładem ciężaru dowodów w postępowaniu cywilnym, to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania przedmiotowej kwestii.

Ponadto także w zakresie żądania nakazania pozwanemu ad. 1 złożenia oświadczenia Sąd stwierdził, iż treść przytoczonego przez powoda oświadczenia nie korelowała z zarzucanym temu pozwanemu czynem. Jak zostało już wskazane powód podnosił, że czynem nieuczciwej konkurencji dokonany przez pozwanego ad. 1 było nakłanianie pozostałych pozwanych do niewykonywania łączącej ich z powodem umowy, zaś w oświadczeniu powód domagał się przyznania, iż dopuścili się przejęcia praw do projektu biznesowego pod nazwą (...), przywłaszczenia know-how oraz autorskich praw majątkowych przysługujących.

Wypada również nadmienić, iż w toku niniejszego procesu powód nie wykazał aby odniósł jakąkolwiek szkodę na skutek zarzucanego pozwanym działania. Po pierwsze jako szkodę nie sposób uznać wartości szacowanych udziałów powoda w projekcie OK-AUTO, w zakresie tym przysługuje bowiem powodowi roszczenie przeciwko byłym wspólnikom o podział majątku wspólnego spółki. Odnośnie zaś domagania się zwrotu ceny za zakupione mierniki zauważyć trzeba, iż powód nie udowodnił, aby mierniki te zakupił z własnych środków. W postępowaniu dowodowym wykazane zostało, iż częściowo mierniki kupowane były ze środków pozyskanych ze sprzedaży raportów (por. zeznania powoda z rozprawy z 22 czerwca 2016 r. z 01:05:36 do 01:10:30 k. 786-787). Zresztą sam powód na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r. wskazał, że mierniki za które dochodzi odszkodowania w niniejszej sprawie, są to mierniki zakupione także ze wspólnych środków i nie jest w stanie powiedzieć, ile mierników kupił wyłącznie z własnych środków (01:09:20 i 01:10:30 k. 787 akt). Powód nie przedstawił żadnego wyliczenia w tym zakresie. Co więcej, brak było podstaw do przyjęcia, iż strony ustaliły, że powód przygotować miał umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz ponieść koszt przygotowania tej umowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, w oparciu o powołane wyżej przepisy, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości, o czym orzekł w punkcie 1. wyroku. Wobec pozwanego M. Z., na skutek jego bierności w tym postępowaniu, Sąd w oparciu o art. 339 kpc wydał wyrok zaoczny.

W punkcie 2. i 3. wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. o kosztach procesu, obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą. Na koszty zasądzone od powoda dla pozwanych składały się: kwota 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Piotr Marciniak